

KOMENDA POWIATOWA POLICJI W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

<http://wodzislaw.slaska.policja.gov.pl/k28/informacje/wiadomosci/227673,Tymczasowy-areszt-dla-zazdrosnego-podpalacza.html>

2018-10-15, 16:50

TYMCZASOWY ARESZT DLA ZAZDROSNEGO PODPALACZA

Wodzisławscy policjanci zatrzymali 49-latkę podejrzanego o podpalenie. Mężczyzna wzniecił pożar w piwnicy kamienicy, w której znajduje się sklep i trzy mieszkania. Do szpitala trafił właściciel budynku, który próbował sam gasić pożar. Jak ustalono, motywem przestępstwa miała być chorobliwa zazdrość o kobietę.

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek, przed godziną 7.00. Policjanci zostali powiadomieni o pożarze kamienicy przy ulicy Kubsza w Wodzisławiu Śląskim. Gdy mundurowi przyjechali na miejsce, interweniowała już straż pożarna, a pogotowie zabrało do szpitala jedną osobę. Jak się okazało właściciel kamienicy, ratując dobytek, sam próbował gasić pożar i zatrut się toksycznymi oparami. Jak wynikało z pierwszych ustaleń śledczych, do pożaru doszło w piwnicy, gdzie znajduje się kotłownia. Sprawca miał podpalić znajdujące się tam kartony oraz podłożyć do ognia kilka kawałków drewna i plastikowe opakowania. W ten sposób wzniecił pożar, który wydobywał się na zewnątrz budynku przez zsypanie okienny. Poprzez celowe podpalenie, zniszczeniu uległo pomieszczenie piwniczne wraz z instalacją elektryczną, wodnokanalizacyjną oraz sterownikiem pieca centralnego ogrzewania. Doszło także do uszkodzenia instalacji chłodniczej, agregatu, elewacji ściany w sklepie i na zewnątrz a także towaru w sklepie. Na szczęście nie było koniecznej ewakuacji budynku, a oprócz właściciela, nikt z mieszkańców i pracowników sklepu nie ucierpiał. Policjanci ustalili, że jedną z lokatorek kamienicy jest kobieta, której były konkubent prawdopodobnie dopuścił się podpalenia. A wszystko przez chorobliwą zazdrość. 49-latek od jakiegoś czasu nie mieszkał z kobietą, ale gdy zaczął podejrzewać ją o romans z właścicielem kamienicy, chciał się na nim "odegrać". Już wcześniej miał mu też grozić. Mundurowi bardzo szybko zatrzymali sprawcę. W niecałą godzinę od zdarzenia podpalacz był już w rękach policjantów z ogniwa patrolowo-interwencyjnego. Sędzina, na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, nie miała wątpliwości, co do umyślności i celowego działania sprawcy. 49-latek przed policją i sądem wciąż groził, że zrobi właścicielowi kamienicy krzywdę, jeśli tylko zbliży się do kobiety. Mężczyzna trafił do tymczasowego aresztu na trzy miesiące. Grozi mu do pięciu lat więzienia.



Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)